

## 900-LECIE MIASTA BYTOMIA

W roku bieżącym Bytom, jedno z największych miast Górnego Śląska, obchodzi 900-lecie swego istnienia. Rocznicą tą mogłaby wzbudzić pewne wątpliwości, gdyż jak wiadomo pierwsza wzmianka w źródłach pisanych o Bytomiu pojawia się dopiero w dokumencie legata papieskiego Idziego z r. 1105<sup>1</sup>. Znalazła się tam wzmianka o dwu karczmach i opłatach targowych w Bytomiu pobieranych przez klasztor tyniecki. Organizatorzy uroczystości jubileuszowych Bytomia przy ustalaniu dziejów wiekowej przeszłości miasta oparli się w głównej mierze na pochodzących z jego terenów materiałach archeologicznych, które dostarczyły decydujących argumentów, pozwalających przesunąć początki Bytomia na wiek jedenasty.

Materiały archeologiczne uzyskane zostały w toku prac wykopaliskowych o charakterze ratunkowym i ograniczonym zasięgu<sup>2</sup>, stąd nie pozwalają one na wyczerpujące przedstawienie rozwoju osadnictwa wczesnofeudalnego na terenie Bytomia. Badania powyższe prowadzone były w okresie międzywojennym w dwu punktach miasta: na wzgórzu zwanym Małgorzatka, znajdującym się w pobliżu dworca kolejowego, oraz w zachodniej części rynku. Osada znajdująca się na Małgorzatce miała charakter obronny, o czym świadczą resztki wału wyraźnie zachowane od strony południowej. W r. 1934 w toku prac ziemnych związanych z budową zabudowań klasztonych przeprowadzono także tu krótkie badania o charakterze ratunkowym. Uzyskany w ich toku materiał ceramiczny pozwala datować to stanowisko na XII—XIII stulecie. Jest to najwcześniejszy punkt osadniczy wczesnofeudalnego Bytomia. Wiąże się on niewątpliwie z kasztelanią bytomską<sup>3</sup>, którą według późniejszej tradycji założyć miał Bolesław Chrobry w r. 1020<sup>4</sup>. Drugą osadę odkryto w r. 1936 w zachodniej części rynku w toku prac ziemnych. Natrafiono tu zapewne na osadę wspomnianą w dokumencie Idziego. Odkryto bowiem bogate warstwy kulturowe ze szczątkami domów drewnianych budowanych na zrąb, fragment ulicy wykonanej z dranic ułożonych poprzecznie do jej biegu i obfity materiał zabytkowy pozwalający datować odkrytą osadę na w. XII—XIV. O zajęciach ludności niewiele można powiedzieć w świetle odkrytych materiałów. Stwierdzenie na palenisku resztek ołowiu może wskazywać na to, że natrafiono na warsztat wytapiacza tego surowca, a może nawet na producenta wyrobów metalowych. W świetle dotychczasowych wyników badań archeologicznych Bytom XI—XII wieczy rysuje się jako sprężony zespół osadniczy, analogiczny do innych osad tego typu znanych na terenie Polski. Obok grodu na wzgórzu Małgorzatki istniała także osada otwarta, zapewne o charakterze rzemieślniczo-targowym, a więc załazek miasta. Wspomniane odkrycia archeologiczne w powiązaniu z fragmentarycznymi wzmiankami pisanyimi pozwalają uznać istnienie osadnictwa na terenie Bytomia w XII w. i dzięki temu można mówić o dziejów wiekowej przeszłości Bytomia. Można tu dodać, że w roku ubiegłym minęło 700 lat od otrzymania przez Bytom praw miejskich, które zostały nadane temu miastu przez księcia Władysława Opolskiego w r. 1254<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> W nauce panuje zgodna niemal opinia, że dokument Idziego w obecnej postaci jest falsyfikatem. Zdołano jednak udowodnić, że istniał autentyczny tego dokumentu, który stał się podstawą dla późniejszych falszerstw. Niewątpliwie autentyczny dokument legata oparł się na zapiskach wcześniejszych i zapewne stamtąd pochodzi zagadkowa data 1105.

Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae ed. K. Maleczyński, Wrocław 1951, t. I, z. 1, s. 32; por. także, Z. Kozłowska-Budkowa, Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, z. 1. Kraków 1937, s. 29 nn.

<sup>2</sup> Fr. Pfützenreiter, Alt-Beuthen im Lichte der Spatenforschung, Altschlesische Blätter Jhg. XII (1937) nr 7/8, s. 181—185; J. Szydłowski, 900-lecie Bytomia w świetle archeologii, Świat i Życie (dodatek tygodniowy Dziennika Zachodniego) nr 22 z 12 VI 1955.

<sup>3</sup> H. Uhtenwoldt, Die Burgverfassung in der Vorgeschichte u. Geschichte Schlesiens. Breslau 1938, s. 83.

<sup>4</sup> F. Gramer, Chronik der Stadt Beuthen in Ober-Schlesien, Beuthen 1863, s. 1 nn.

<sup>5</sup> Tekst dokumentu podaje Gramer, o. c., s. 339.

W ramach uroczystości związanych z obchodem 900-lecia Bytomia w dniach 11 i 12 czerwca 1955 r. odbyła się dwudniowa sesja naukowa zorganizowana przez Zakład Historii Śląska, Instytutu Historii, Polskiej Akademii Nauk, poświęcona omówieniu wyników badań nad przeszłością miasta i Ziemi Bytomskiej. W obradach sesji uczestniczyli pracownicy naukowcy różnych placówek badawczych, działacze społeczni i robotnicy oraz liczni mieszkańcy miasta Bytomia.

W pierwszym dniu obrad referat na temat: „Bytom — ośrodek walki o społeczne i narodowe wyzwolenie“ wygłosił kierownik Zakładu Historii Śląska PAN prof. dr Kazimierz Popiołek. Po krótkim scharakteryzowaniu dziejów miasta w okresie feudalnym referent omówił rolę Bytomia w okresie Wiosny Ludów, jak i w walkach klasowych końca XIX wieku i pierwszej połowy XX w. Referat uwytknił dobitnie fakt, że zarówno w okresie feudalnym, jak i kapitalistycznym Bytom wraz z Ziemią Bytomską stanowił ośrodek radykalnych wystąpień i manifestacji skierowanych przeciw wyzyskowi. W zakończeniu prof. K. Popiołek podkreślił wspaniałe sukcesy osiągnięte przez Bytom po wyzwoleniu w dziesięcioleciu Polski Ludowej.

W drugim dniu obrad odbyła się dyskusja nad referatem, w której zabrało głos ponad 20 osób. Dyskutanicy poruszyli szereg problemów związanych z dziejami Bytomia, poczynając od czasów najdawniejszych. Dyskusja toczyła się wokół trzech zasadniczych problemów: 1) rozwoju ekonomicznego Bytomia, 2) przejawów występowania na tym terenie walki klasowej oraz 3) spraw narodowościowych i kulturalnych.

Przy omawianiu okresu feudalnego szczególną uwagę zwrócono na rozwój górnictwa w rejonie Bytomia poczynając od najdawniejszych wzmianek w dokumentach XIII w. aż po okres upadku i kryzysu, jaki przeżywały szyby bytomskie w XIV i XV w. Omówiono także położenie górników w okresie feudalnym, podkreślając, że pierwsze przejawy walki klasowej znane ze źródeł pisanych znalazły swój wyraz w strajku z r. 1534.

Szczegółowo został scharakteryzowany rozwój gospodarczy Bytomia i Ziemi Bytomskiej w okresie narastania stosunków kapitalistycznych u schyłku XVIII i na początku XIX wieku. Bytom XVIII-wieczny zarysowuje się jako niewielkie miasteczko z silnie rozwiniętym sukiennictwem, znajdujące zbyt swoich wytworów w pobliskiej Polsce. Rozwój ciężkiego przemysłu dokonywał się najpierw na terenie powiatu, a dopiero w latach czterdziestych XIX w. rozpoczęto budowę wielkich zakładów w samym Bytomiu. Poruszono także sprawę wpływu uprzemysłowienia na ustrój agrarny w powiecie bytomskim.

Dużo uwagi poświęcono dziejom rozwoju przemysłu i klasy robotniczej w Bytomiu w drugiej połowie XIX i początkach XX w. Silny rozwój przemysłu doprowadził do znacznego wzrostu ludności miasta. Cechą jednak charakterystyczną Bytomia była długi czas utrzymująca się emigracja ludności górniczej na zachód. Położenie ludności robotniczej było nad wyraz trudne. Zarobki górników i robotników bytomskich należały do najniższych na Śląsku. Znalazło to swój wyraz także i w literaturze pięknej, zwłaszcza w poemacie Bończyka „Stary kościół miechowski“. Polityka górnicza kapitalistów pruskich zmierzająca do osiągnięcia wysokich zysków kosztem eksploatacji zarówno materiału ludzkiego, jak i złóż naturalnych została naświetlona na podstawie materiałów znajdujących się w zbiorach Archiwum Wojewódzkiego w Stalinogrodzie. Wzysk klasy robotniczej w Bytomiu doprowadził wcześniej do ostrej walki klasowej. Przy omawianiu poszczególnych wystąpień klasy robotniczej poruszono także zagadnienie współpracy mas pracujących polskich i niemieckich w walce z uciskiem. Przedstawiono przy tym zarówno działalność Augusta Wintera w kierunku zwalczania nacjonalizmu w ruchu robotniczym, jak i rolę sekretariatu robotniczego utworzonego w Bytomiu w r. 1897. Szeroko rozwinęła się dyskusja na temat walki narodowo-wyzwoleńczej mas ludowych i roli,

jaką odegrali w niej przywódcy mieszczaństwa. Podkreślono przy tym dywersyjny charakter tzw. obozu „Katolika“, walczącego otwarcie przeciw ruchowi robotniczemu i zmierzającego do odciążenia robotników od walki klasowej. Przy omawianiu dziejów powstań śląskich uwypuklono także negatywną rolę odegraną w nich przez Korfanteo. Szczegółowo przedstawiono także rolę odegraną przez Bytom w latach powojennego nasilenia rewolucyjnego w latach 1918—1922, przy czym wiele szczegółów wniosły zwłaszcza wspomnienia górnika St. Urbańczyka, jednego z uczestników walk tych czasów.

Dyskusja objęła także dzieje Bytomia w okresie władzy burżuazji niemieckiej w l. 1922—1945, okresie niezwykle brutalnego terroru politycznego i policyjnego w stosunku do ludności polskiej oraz czasu żywiołowej odbudowy i rozbudowy po Wyzwoleniu.

W toku omawiania problematyki narodowościowej przytoczono szereg cytatów często z nie znanych dotąd materiałów archiwalnych świadczących o odwiecznej polskości Ziemi Bytomskiej. Znalazły się wśród nich i listy mieszczan bytomskich z XVII w. pisane w języku polskim. Podkreślano także fakt, że literatura niemiecka doby przedhitlerowskiej, a zwłaszcza przewodniki krajoznawcze z początku XX w. stwierdzają istnienie silnego elementu polskiego w Bytomiu szczególnie wśród robotników. Ludność polska Bytomia zachowywała zawsze poczucie wspólnoty z resztą ziem polskich, co znalazło wyraz w objawach łączności z polskimi ruchami narodowo-wyzwoleńczymi XIX w.

Dyskusja wniosła także sporo ciekawych szczegółów do dziejów polskich organizacji kulturalnych i oświatowych na terenie Bytomia, zwłaszcza Biblioteki Bytomskiej powstałej w r. 1892 i Gimnazjum Bytomskiego.

Oceniając dorobek sesji bytomskiej podkreślić należy, że obrady ujawniły niewątpliwie dużo ciekawego materiału pozwalającego wszechstronnie spojrzeć na dzieje Bytomia, zwłaszcza w czasach nowożytnych. Żałować jednak należy, że zbyt mało miejsca poświęcono historii miasta w okresie feudalnym, szczególnie zaś początkom rozwoju Bytomia, którego 900-lecie dało impuls tegorocznym uroczystościom. Na podkreślenie zasługuje także bardzo pożądaný fakt, że w dyskusji wzięli liczny udział nie tylko pracownicy naukowcy, ale i miejscowi działacze robotniczy i kulturalni, którzy wnieśli nowe materiały, często z własnych przeżyć i obserwacji. Sesja bytomska wzbogaciła niewątpliwie nowymi materiałami przygotowywaną obecnie do druku pracę zbiorową poświęconą dziejom Bytomia.

*Andrzej Wędzki*

#### WALNE ZEBRANIE POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK

W dniu 30 czerwca odbyło się Walne Zebranie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Zebranie otworzył pod nieobecność wiceprezesa prof. Suszki sekretarz generalny Towarzystwa prof. Wojciechowski. Na wniosek prof. Wojciechowskiego powołano na przewodniczącego Zebrania prof. Alfreda Ohanowicza a na sekretarza Zebrania prof. Antoniego Horsta. Prof. Ohanowicz po objęciu przewodnictwa powitał obecnego na sali przedstawiciela PAN, sekretarza I Wydziału PAN, prof. Jana Wasilkowskiego i zaprosił go do zajęcia miejsca w Prezydium Zebrania. Z kolei poświęcił słowa wspomnienia członkom Towarzystwa i Komisji zmarłym w okresie sprawozdawczym. Zmarł więc prezes Towarzystwa prof. Zygmunt Lisowski (17. V. 1955), któremu przewodniczący poświęcił słowa gorącego wspomnienia. Nadto zmarli następujący członkowie: na Wydziale I: Seweryn Hammer (13. I. 1955); na Wydziale III: Marian Jedliński (14. 3. 1954) i Józef Widajewicz (16. 9. 1954); na Wydziale IIII: Władysław Górczyński (25. 6. 1953), Wacław Łastowski (31. 5. 1954), Tadeusz Banachiewicz (17. 9. 1954) i Lucjan Kaznowski (18. 3. 1954); na Wydziale IV: Ludwik Hirschfeld (7. 3. 1954). Z członków Komisji zmarli: mgr Nina Borowska